Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

Rok 6. Warszawa, 28 stycznia 1928 roku. № 5.

PRZEMYSŁ PIWOWARSKI

ORGAN CENTRALNEGO ZWIĄZKU PRZEMYSŁU PIWOWARSKIEGO I SŁODOWNICZEGO W RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIE

REDAKCJA i ADMINISTRACJA — Warszawa, Wiejska 17. — Telefon 5-96. Otwarta od 1 do 3 po poł.

STEFAN STRASZYŃSKI.

Ocena wody piwowarskiej z pomiaru koncentracji jonów wodorowych.

Wiadomem jest powszechnie, jak ważną rolę odgrywa woda w przemyśle piwowarskim, gdzie w gotowym produkcie tego przemysłu, t. j. piwie, znajduje się ona w większości przeważającej w stosunku do innych składników tego napoju. Jasnem również jest, że natura i cechy wody wywierać muszą odpowiednie piętno na gotowym produkcie. Wykluczywszy wodę dystylowaną, nie nadającą się zupełnie do wyrobu piwa, jak to wykazały liczne eksperymenty, mamy w praktyce do czynienia z wodą, zawierającą rozpuszczone związki nieorganiczne i organiczne. Wody, zawierające wiele związków organicznych, pochodzące zawsze z warstw najbliższych powierzchni ziemi, zwykle już pod względem bakterjologicznym, nie nadają się do wyrobu piwa.

Inaczej przedstawia się sprawa z wodami źródlanemi. Te zawierają większe lub mniejsze ilości soli mineralnych, a mało lub wcale nie — związków organicznych. Ilość soli rozpuszczonych w wodzie, określamy mianem twardości i te sole, które dają się usunąć z wody już przez gotowanie jej, powodują twardość przemijającą. Sole zaś takie, jak siarczan wapnia, lub magnezu, powodują twardość stałą.

Badania wykazały, że np. siarczan wapnia, o ile nie jest zawarty w wodzie w zbyt dużych ilościach, działa dodatnio przy wyrobie piwa. Jest on solą obojętną. Wybitny wpływ wywierają sole, powodujące twardość czasową, t. j. kwaśne węglany wapnia i magnezu, oraz ewentualnie węglany alkaliczne.

Eksperymentalnie stwierdzoną jest rzeczą, że te sole powodują obniżenie wydajności ekstraktu, oraz wpływają przyciemniająco na barwę piwa, co ma specjalne znaczenie przy wyrobie piwa typu pilzeńskiego. Pewną rolę odgrywają tu też sole żelaza, zawarte w wodzie zazwyczaj w drobnych ilościach.

Nie jest zadaniem tego artykułu omawianie wpływu całego szeregu soli, w wodzie zawartych, na wyrób piwa. Już pobieżny przegląd fachowej literatury wskazuje, jak wielkie znaczenie dla wyszkolonego piwowara posiada dokładna znajomość chemicznego składu wody, używanej w browarze. Ostatnie postępy nauki wprowadziły do badań w zakresie przemysłu piwowarskiego, pomiary koncentracji jonów wodorowych; zostały już eksperymentalnie wyznaczone granice najkorzystniejszych „PH" dla produktów poszczególnych stadjów fabrykacji i t. p.

Co oznacza wyrażenie PH—7'O? Kwaśna lub alkaliczna reakcja wodnego roztworu ciała zależy od koncentracji jonów wodorowych lub wodorotlenowych w tymże roztworze. Iloczyn koncentracji obu jonów w każdym roztworze wodnym wyraża się w przybliżeniu cyfrą 10^{-14}. Roztworem neutralnym będzie taki roztwór, w którym koncentracje obu jonów są sobie równe, t. j., gdy koncentracja jonów wodorowych jest równa 10^{-7}. Logarytmując cyfrę 10^{-7}, otrzymamy: log 1 — 7 log 10, co równa się — 7. Opuszczając znak ujemny przed cyfrą tą, otrzymujemy w rezultacie 7. Zamiast więc podawać wartość koncentracji jonów w formie 10^{-7}, piszemy wprost: PH = 7.

Najczystsza woda dystylowana posiada PH równe 7; w wodzie, zawierającej rozpuszczone sole cyfra ta zmieni się, zależnie od charakteru zawartych w niej soli, a następnie zależnie od temperatury, ilości i jakości rozpuszczonych w wodzie gazów. Badania, które przeprowadziłem nad oznaczeniem „PH" w różnych wodach, miały być wyjaśnieniem na pytanie, w jakim stopniu oddziaływują sole i gazy rozpuszczone w wodzie na PH wody i czy wogóle mają jakie znaczenie wartości PH przy badaniu i ocenie wody piwowarskiej. Wody, wzięte do badania, były wodami źródlanemi, nie wykazującemi reakcji kwaśnej, ani typowo alkalicznej. Oznaczenia PH dokonywano zawsze przy temperaturze 18° C. Wyrażenie PH przy 70° C, należy rozumieć w ten sposób, że wodę ogrzano do 70° C, poczem ostudzono do 18° C, dokonując pomiaru PH przy tej ostatniej temperaturze. Poniżej przytoczona tabela, wskazuje, jak zmienia się PH wody w zależności od temperatury, do jakiej podgrzano ją przed wykonaniem pomiaru przy 18° C.

Twardość czasowa badanej wody = 9.2° niemieckich.

Temperatura	18°C	30°C	40°C	50°C	60°C	70°C	80°C	90°C	100°C
PH	7·3	7·45	7·45	7·5	7·6	7·6	7·7	7·8	7·9

Ta sama woda, ogrzewana do temperatury słabego wrzenia przez przeciąg 4 godzin w kolbie z chłodnicą zwrotną, wykazuje PH=8'1, przy zmniejszeniu się tej twardości przemijającej do 1'5° niem., zaś wysycona przez chwilkę dwutlenkiem węgla [CO_2] daje PH = 5'3!

Reasumując ogólnie dokonane spostrzeżenia należy zauważyć, że PH wody nie jest wielkością stałą i zależy głównie od temperatury, do jakiej wodę przedtem ogrzano, a co zatem idzie, od ilości bezwodnika węglowego rozpuszczonego w wodzie.

Pomiar PH wykonany tylko w wodzie, doprowadzonej do temp. 18° C, bez dalszych pomiarów wykonanych po poprzedniem ogrzaniu wody, nie ma nawet znaczenia orjentacyjnego. Wyjątek stanowiłby tu wy-

padek, gdy PH wody przy 18° C wynosiłoby ponad 8, co mogłoby już wskazywać, że woda jest typowo alkaliczna. Zmierzone w tych warunkach (t. j. jedynie przy 18° C) PH z rezultatem np. 5'9 przedstawiałoby cyfrę mogącą tylko wprowadzać w błąd, gdyż mogłaby to być woda rzeczywiście kwaśna, a nawet alkaliczna, a tylko zawierająca dużo bezwodnika węglowego.

Chcąc zatem oznaczyć PH wody, wywnioskować jej charakter, bez naruszenia jej stopnia twardości, należałoby wodę tę podgrzać przez pewien krótki czas, do temperatury 80 — 90° C i dopiero po ostudzeniu mierzyć PH przy 18° C.

Załóżmy teraz, że oznaczono PH wody, pozbawionej bezwodnika węglowego na 7'6. Czy ta cyfra przedstawia jakąś wartość praktyczną dla oceny wody w braku innych danych? Wskazuje tylko, że woda nie jest kwaśną, nic zresztą nie mówiąc o naturze soli reagujących alkalicznie.

PH normalnych wód (nie kwaśnych lub typowo alkalicznych) jest wielkością, wahającą się w małych granicach, w stosunku do bardzo małej lub dużej twardości tychże wód. PH wód twardych jest prawie stale niższa od PH wód miękkich, jak to wskazuje tabela poniższa.

Pomiarów takich wykonano cały szereg z podobnymi rezultatami:

	Twardość czasowa w stopniach niemieckich	PH 18° C nieogrzewana	PH po ogrzaniu do 100°C i ostudzeniu
I	22.68	6.1	7.35
II	19.88	6.95	7.5
III	15.54	7.3	7.55
IV	9.20	7.3	7.9

Jak widać z powyższego artykułu, pomiar PH, właściwie dokonany, posiadać może dla oceny wody browarnianej pewne conajwyżej orjentacyjne znaczenie. Rzeczą jedynie miarodajną, dla oceny wody, jest jej gruntowna analiza chemiczna, podająca ilość i jakość soli w niej zawartych.

Wysokość PH brzeczki gotowej zależną jest od ilości kwaśnych węglanów wapnia i magnezu w wodzie browarnianej, gdyż te sole są tutaj regulatorami PH. Wchodzą one w reakcję z ciałami natury kwaśnej, będącemi w słodzie i chmielu, lub powstającemi podczas procesu zacierania i gotowania. Jeżeli więc ilość tych węglanów jest za duża, nie dopuszczą one do ustalenia się optymalnego brzeczce PH, przesuwając go więcej w kierunku PH właściwego wodzie, t. j. w kierunku alkalicznym. Dlatego też nie jest rzeczą ważną poznać PH wody; natomiast miarodajną rzeczą jest poznanie gruntowne jej składu chemicznego, gdyż to umożliwia, z pomocą różnych środków, dostosowanie danej wody do celów przemysłu piwowarskiego.

PIWOWARSTWO POLSKIE W ROKU 1927.

Rok ubiegły, aczkolwiek wykazał pewną poprawę na rynku piwnym w kierunku wzmożonego spożycia, nie był jednakże tak pomyślny, ażebyśmy mogli twierdzić, że piwowarstwo polskie może ze spokojem dziś patrzeć w przyszłość.

Zaobserwowany wzrost spożycia w pierwszym rzędzie musimy przypisać poprawie położenia gospodarczego Polski, niemniejszą jednak rolę odgrywają tu skutki nowej ustawy opodatkowania piwa, zakazującej warzenia piw słabych i ustanawiającej jednakową stawkę akcyzową dla piw do 13° Ball., co jest silnym bodźcem do warzenia piw mocniejszych. Jeżeli porównamy opinję, jaką wśród rzeszy spożywców cieszy się piwo doby obecnej, z opinją, jaka wszechwładnie panowała do roku 1924, śmiało rzecz możemy, że wysiłek browarów, zmierzający do otrzymywania coraz lepszego piwa, wielokrotnie się opłaci.

Opierając się na przybliżonych wyliczeniach, wzrost spożycia w roku 1927 wynosi około 15%. A jest to wzrost ogromny, jeżeli weźmiemy pod uwagę, nader niesprzyjające spożyciu piwa, warunki klimatyczne roku ubiegłego. Przypomnijmy sobie, że kwiecień, maj i pierwsze dni czerwca były zimne i dżdżyste, co ujemnie odbiło się na spożyciu piwa.

Kwiecień roku 1927, pod względem zapotrzebowania na piwo, był słabszy aniżeli w roku 1926 a maj słabszy nawet aniżeli w roku 1925. Zważyć przytem musimy, że w tym okresie przemysł piwowarski, na skutek podrożenia surowców, zmuszony był przeprowadzić rewizję cen piwa i znalazł się wobec konieczności podwyżki, która przecież nie pozostała bez wpływu na spożycie. Pomimo to następne miesiące ze znaczną nadwyżką prześcigają lata ubiegłe i gdyby nie bardzo wczesne, długotrwałe i silne mrozy w listopadzie i grudniu zwyżka spożycia osiągnęłaby znaczniejszy poziom.

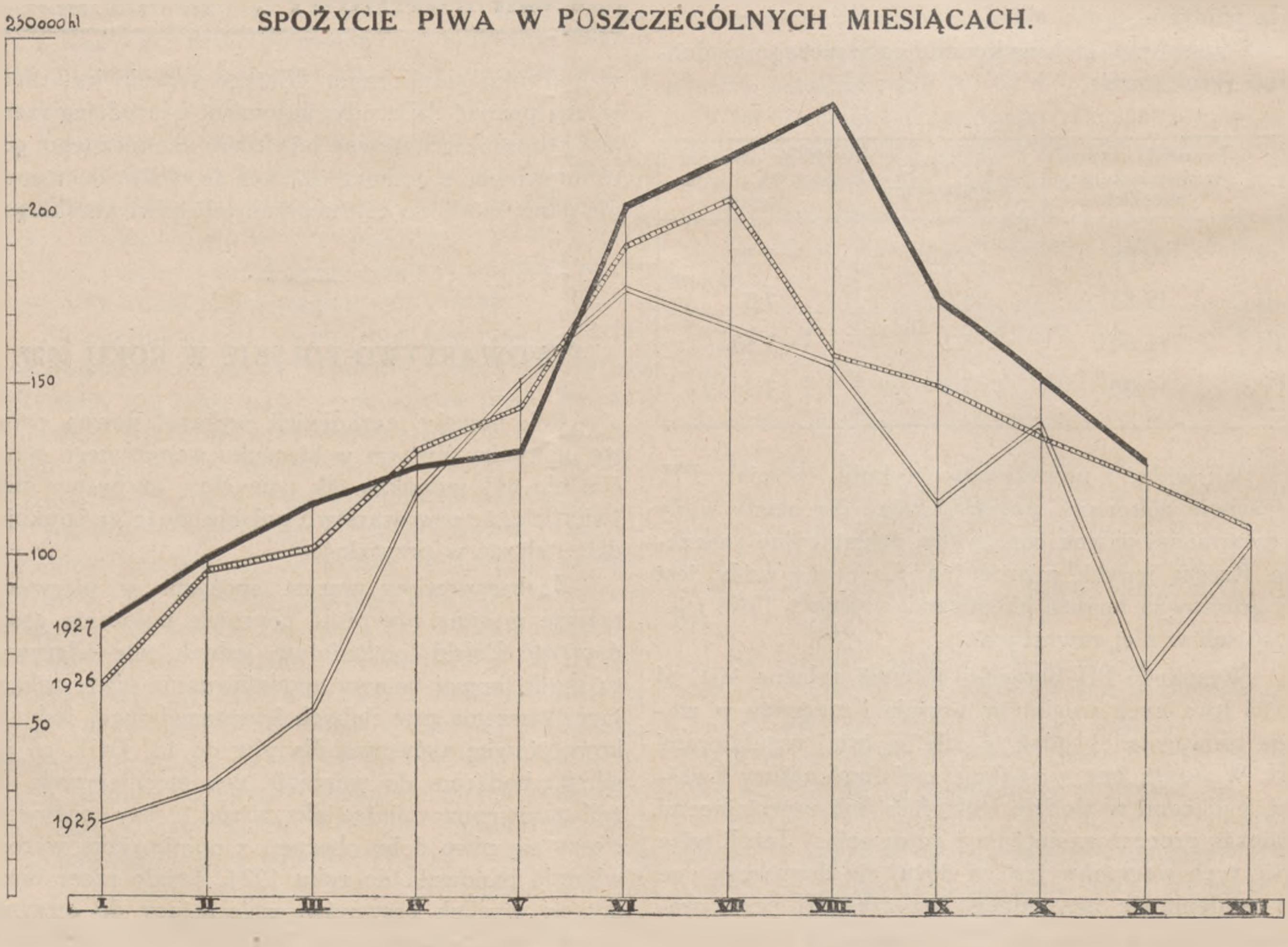
W każdym bądź razie wzrost spożycia, wyrażający się 15% jest bardzo duży i wskazuje na to, że lata przyszłe muszą być jeszcze pomyślniejsze.

W chwili obecnej, nie mając jeszcze ścisłych urzędowych dat ani też przybliżonych danych, na jakich opieramy nasze wykresy i przypuszczalne ilości piwa spożywanego w poszczególnych miesiącach, nie możemy dokładnie określić obrotu piwem w roku 1927.

Najprawdopodobniej ilość spożytego piwa wahać się będzie około 1.800.000 htl. co, w porównaniu z latami ubiegłemi, jest znaczną poprawą chociaż nie odpowiada ani naszym zdolnościom produkcyjnym, ani też możliwościom spożywców naszego rynku zbytu.

Czy lata przyszłe przyniosą dalszą poprawę? Naszem zdaniem jest to więcej niż pewne. Polska spożywa tak znikome ilości piwa, że spożycie jego z roku na rok wzrastać musi, tembardziej, że zapoczątkowana przez sfery piwowarskie akcja propagandowa będzie silnie współdziałać z naturalnym rozwojem naszego rynku. Propaganda w tym wypadku będzie miała ułatwione zadanie, gdyż łatwiej jest podtrzymywać zjawisko ruchu, aniżeli go wytworzyć lub mu przeciwdziałać.

SPOŻYCIE PIWA W POSZCZEGÓLNYCH MIESIĄCACH.



PROPAGANDA NA RZECZ PIWA W BELGJI.

Jak się dowiadujemy z zawodowej prasy belgijskiej (Le petit journal du brasseur z dnia 20 stycznia r. b.) związek browarów „Féderation Génerale des Brasseurs Belges" rozpoczyna również akcję propagandową na rzecz piwa, pomimo, że pod względem spożycia rynek belgijski jest największy. W ostatnich jednak latach produkcja zaczęła nieco spadać co jest główną przyczyną wszczętej obecnie akcji propagandowej. Z odezwy wydanej przez „Féderation Génerale" wynika, że spadek spożycia głównie spowodowany jest pewną zmianą obyczajów szerokich warstw społeczeństwa, że frekwencja w niezliczonych kawiarniach (wszystkie z wyszynkiem piwa) belgijskich znacznie po wojnie zmalała. Wielu, którzy dawniej przebywali w kawiarniach na zebraniach towarzyskich cercles, spędza dzisiaj czas w kinach, dancingach lub na polach sportowych. Koncerty radjowe, uprzyjemniające przebywanie w domu, również nie są tu bez znaczenia.

Wiele osób ze szkodą dla siebie zastępuje piwo napojami mniej hygienicznemi przez niedocenianie wartości piwa jako napoju hygienicznego. Tutaj winien wystąpić browar i drogą propagandy uświadomić spożywców o cennych zaletach piwa — gdyż w spełnianiu tego obowiązku nikt go nie wyręczy.

Odezwa wskazuje również na to, że piwa importowane do Belgji już dawno zrozumiały należycie potęgę reklamy i łożą na nią potężne środki.

Propaganda jest wydatkiem i to dosyć drogim, ale z czasem staje się wydatkiem produkcyjnym, gdyż przynosi nieobliczalne wprost korzyści.

Reklama indywidualna, choć pożyteczna nie da jednak nigdy tych wyników co propaganda zbiorowa.

Za najlepszą formę tej propagandy odezwa uznaje plakaty, któremi posługiwać się mogą wszyscy zainteresowani, a więc browary, składnicy, hurtownicy i szynkujący.

Opracowano narazie kilka plakatów o tytułach: 1) Najhygieniczniejszym napojem jest piwo. 2) Pijcie piwo. 3) Piwo to pokarm. Rozmiary 124 × 85 ctn. w sześciu barwach po cenie fr. 1.75 za sztukę. Plakaty będą zmieniane co pół roku.

Jak widzimy akcję propagandową na rzecz piwa i to głównie w postaci plakatów przedsięwzięto we wszystkich państwach więc i nasz w tym kierunku wysiłek jest koniecznością. Wydatki, na ten cel poniesione, w przyszłości sowicie się opłacą i żaden browar nie powinien się w akcji zbiorowej ociągać.

DODATEK KOMUNALNY DO SKARBOWEGO PODATKU OD WYROBU PIWA.

Trzy lata już minęły od wprowadzenia nowej ustawy o opodatkowaniu piwa, według której podatek od browarów jest pobierany w dwóch postaciach „od wyrobu piwa" i „od spożycia".

Jak sobie przypominamy do 1922 roku władze samorządowe były uprawnione do uchwalania i nakładania podatków komunalnych. Powstał z tego powodu ogromny chaos, gdyż każda jednostka samorządowa stosowała różne stawki bądź też w stosunku do piwa nie stosowała ich wcale. Pobieranie podatków komunalnych komplikował przytem fakt, że w każdej dzielnicy obowiązywał inny sposób skarbowej kontroli nad browarami i panowały odmienne systemy podatkowe. Z chwilą zaprowadzenia jednolitego sposobu opodatkowania piwa zdawałoby się, że i pobieranie dodatków komunalnych winno się zastosować do nowych form fiskalnych. Okazuje się jednak, że tak nie jest, co postaramy się tu wyjaśnić.

W swoim czasie, a więc do roku 1925 dzisiejszy podatek skarbowy „od wyrobu" był pobierany w stosunku do ilości przerobionego w browarze słodu pod postacią patentu akcyzowego a mianowicie: Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 23 października 1922 roku w przedmiocie rozszerzenia na cały obszar Rzeczypospolitej Polskiej postanowień rosyjskiej ustawy akcyzowej o patentach akcyzowych na wyrób trunków ustala ten podatek tak: a) zasadnicza opłata przy przerobie pierwszych 16,38 ton (tysiąca pudów)

słodu, wynosi 20.000 mk., b) opłata dodatkowa za przerób każdych następnych 16,38 ton (tysiąca pudów) słodu wynosi 10.000 mk. (Dz. Ust. Nr. 95, poz. 897 z dnia 7 listopada 1922 roku).

Stawki zostały następnie zwaloryzowane tak, że za pierwsze 20 ton słodu opłata wynosiła 37 zł. a za każde następne 10 ton—zł. 7.40 (Dz. Ust. Nr. 137, poz. 1148 z dnia 31 grudnia 1923 roku).

Ustawa o tymczasowem uregulowaniu podatków komunalnych (Dz. Ust. Nr. 94, poz. 747 z dnia 26 września 1923 roku) ustanawia 100%-wy dodatek do skarbowego podatku patentowego od wyrobu piwa, wyliczany podług ilości przerobionego w browarze słodu.

Nowa ustawa o opodatkowaniu piwa, która weszła w życie od dnia 1 stycznia 1925 roku, a więc już po wprowadzeniu ustawy o tymczasowem uregulowaniu finansów komunalnych, na mocy art. 34, p. 3 znosi wszystkie dawne przepisy dotyczące opodatkowania piwa i ani słowem nie wspomina o dodatkach komunalnych.

Znosi opłaty patentowe od wyrobu piwa obliczone podług ilości przerobionego słodu (37 zł. za pierwsze 20 ton i po 7.50 zł. za każde następne 10 ton) i wprowadza podatek w art. 2 i 3 w wysokości 40 złotych za wyprodukowanie każdych 1500 htl. brzeczki gorącej.

Powstaje pytanie, czy i według jakiej normy powinien tu być pobierany dodatek komunalny.

Ustawa o tymczasowem uregulowaniu finansów komunalnych nie wspomina i, jako wcześniejsza, nie może wspominać i przewidywać późniejszego, wprowadzonego przez nową ustawę o opodatkowaniu piwa podatku, a zatem podatek od wyrobu winien pozostać wolny od dodatku komunalnego, co całkowicie zgadza się z poglądem władz skarbowych i co znajduje wyraz w piśmie ogłoszonem w komunikacie C. Z. P. P. i S. w Nr. 5 „Przemysłu Piwowarskiego". Nie możemy jednak podzielać całkowicie tego stanowiska organów skarbowych, a mianowicie, gdy chodzi o dodatek komunalny, obliczany podług dawnych norm, t. j. w stosunku 100 procent od „nieistniejących" opłat skarbowych za ilość przerobionego słodu.

Lit. A. 10 ustawy o tymczasowem uregulowaniu finansów komunalnych wyraźnie mówi, że te podatki samorządowe mogą być pobierane li tylko w formie „dodatku" do podatków państwowych.

Z jakiej więc racji Izby Skarbowe pobierają dodatek samorządowy do zniesionego od roku 1924 podatku patentowego.

Obecnie toczy się przed Trybunałem Administracyjnym spór między Ministerstwem Skarbu a samorządem o to jak dodatek ten należy obliczać. Podług Ministerstwa, jak już wspominaliśmy, obowiązuje obliczenie od słodu, samorządy zaś stoją na tem stanowisku, że dodatek winien być obliczany od podatku „od wyrobu" ustanowionym przez nową ustawę o opodatkowaniu piwa czyli od każdych 1500 Htl. brzeczki gorącej.

Na przykładzie wygląda to tak:

Browar produkuje 6000 Htl. brzeczki gorącej dwunastostopniowej, t. j. z 3300 kg. słodu otrzymuje 203 Htl. brzeczki. Podług wyliczenia władz skarbowych od zużytego słodu w ilości 98 ton — winien opłacić dodatek komunalny w wysokości 97 zł. czyli:

pierwsze 20 ton	37 zł.
8 razy nast. 10 ton à 7.50	60 „
Razem	97 zł.

Według żądań samorządów dodatek wynosiłby

$$160 \text{ zł. t. j. } \frac{6000 \times 40}{1500} = 160 \text{ zł.}$$

Stanowisko, jakie zajmuje w tym wypadku C. Z. P. P. i S., jest wręcz odmienne. Naszem zdaniem podatek państwowy od patentów został zniesiony przez nową ustawę o opodatkowaniu piwa, a przez to nie mają żadnej prawnej podstawy wszelkie do niego „dodatki".

Z drugiej strony nowy podatek „od wyrobu", jako wprowadzony znacznie później, nie może być obciążony dodatkiem komunalnym, gdyż ustawa o tymczasowem uregulowaniu finansów nie przewidziała tego nowego podatku i nigdzie nie mówi o tem, że dodatek komunalny będzie dotyczył również i w przyszłości uchwalonych nowych podatków.

Centralny Związek Przemysłu Piwowarskiego i Słodowniczego w Rzeczypospolitej Polskiej.

Dodatek komunalny do podatku od „wyrobu". Na podanie C. Z. P. P. i S. z dnia 29 listopada 1927 roku Ministerstwo Skarbu nadesłało następującą odpowiedź: „Załatwiając podanie z dnia 29 listopada 1927 roku w sprawie dodatków komunalnych do opłat od wyrobu piwa Ministerstwo Skarbu zawiadamia, że stanowisko Izby Skarbowej w Poznaniu w tej sprawie jest zupełnie słuszne. Ustawa o opodatkowaniu piwa, wprowadzając podatek od wyrobu piwa (dawniejsza opłata patento-

wa), nie unormowała wcale sprawy poboru dodatków komunalnych do tego podatku. Zatem związki komunalne mogą pobierać na podstawie art. 11 Ustawy o tymcz. uregulowaniu finansów komunalnych (Dz. U. R. P. Nr. 94 z r. 1923, poz. 747) dodatki w stosunku do opłat państwowych, wprowadzonych przez rozp. Rady Ministrów z dn. 23 października 1922 roku (Dz. U. R. P. Nr. 95, poz. 879) i zwaloryzowanych w rozp.Min. Skarbu z 24.XII.1923 r. (Dz. U. R. P. Nr. 137, poz. 1148), a nie w stosunku do opłat, obowiązujących obecnie.

Wymiaru uzupełnienia dodatku komunalnego na czas do końca 1926 roku zaniechano z urzędu, wymiar tego uzupełnienia za rok 1927 nie może być umorzony.

NACZELNIK WYDZIAŁU
(—) *Zubrzycki.*

Przemiar beczek po smołowaniu i trybowaniu. Na podanie C. Z. P. P. i S. w sprawie przemiaru beczek po każdem smołowaniu i trybowaniu otrzymaliśmy od Urzędu Miar odpowiedź (Nr. 28.II.192) następującą: „W sprawie wymienionej wydałem podwładnym mi urzędom zarządzenie wstrzymania się z żądaniem zgłaszania beczek do legalizacji po każdem smołowaniu i po każdem trybowaniu".

VICE-DYREKTOR
w/z (—) podpis.

CENY JĘCZMIENIA.

Warszawa.	16/I. 42 zł.
	20/I. 41 — 42 zł.
	21/I. 41 — 41.50 zł.
	23/I. 41.50 zł.
	24/I. 41 50 zł.
	26/I. 41 — 41.50 zł.
Bydgoszcz	20/I. 40 — 41 zł.
	25/I. 40 — 41 zł.
Katowice.	19/I. 49 — 52 zł.
	20/I. 48 — 52 zł.
	21/I. 48 — 52 zł.
	23/I 48 — 52 zł.
	24/I. 48 — 52 zł.
Poznań.	21/I. 39.50 — 41 zł.
	23/I. 39.50 — 41 zł.
	24/I. 39.50 — 41 zł.
	25/I. 39.50 — 41 zł.
Wilno.	25/I. 45 zł.
Gdańsk.	25/I. 11.75 — 13 flh.
Berlin.	19/I. 220 — 269 mk. n
	20/I. 220 — 269 mk. n
	21/I. 220 — 270 mk. n.
	23/I. 220 — 270 mk. n.
	24/I. 220 — 270 mk. n.
	25/I. 220 — 270 mk. n.
Hamburg	20/I. 12.15 flh. Dun. Ros.
	23/I. 12.25 flh. Dun. Ros.
	24/I. 12.25 flh. Dun. Ros.
	25/I. 12.25 flh. Dun. Ros.
	20/I. 12.30 flh. La Plata
	23/I. 12.20 flh. La Plata
	24/I. 12.25 flh. La Plata
	25/I. 12.15 flh. La Plata
	23/I. 11.90 flh. Marokko
	24/I. 11.85 flh. Marokko
Chicago.	18/I. Malting 83 — 94 cts. za bushel
	20/I. Malting 84 — 95 cts. za bushel
	21/I. Malting 84 — 96 cts. za bushel
	23/I. Malting 85 — 90 cts. za bushel
	24/I. Malting 85 — 96 cts. za bushel
Nowy York.	18/I. Malting 101 cts. za bushel
	19/I. Malting 101 cts. za bushel
	20/I. Malting 101½ cts. za bushel
	21/I. Malting 102 cts. za bushel
	23/I. Malting 102 cts. za bushel
	24/I. Malting 101½ cts. za bushel

CENY CHMIELU.

Lwów 14/I. Na rynku chmielu brak obrotów, gdyż eksport chwilowo ustał, a zapotrzebowanie browarów krajowych jest minimalne z powodu bardzo małej konsumcji piwa. Ceny chmielu zależnie od jakości 25 — 50 dol. za 100 kg. Tendencja utrzymana. Usposobienie wyczekujące.

Norymberga 23/I. Chmiel t. zw. handlowy i górski 60 — 200 mk. „Hallertauer Siegiel Ia" 250 — 300 mk. takiż średni i dobry średni 130 — 220 mk. wirtemberski 90 — 270, jugosłowiański tranzyt 70 — 200 mk. za 50 kg. obroty średnie, większe — gatunkami prima.

OGÓLNE DOROCZNE ZEBRANIE
ZWIĄZKU WŁAŚCICIELI BROWARÓW W POLSCE

odbędzie się dnia 3 lutego r. b., w lokalu Związku przy ulicy Wiejskiej 17, o godz. 12.30 w I ym terminie, ewentualnie w II im — prawomocne bez względu na ilość obecnych członków — o godz. 13-ej.

PORZĄDEK DZIENNY:

1. Wybór przewodniczącego i asesorów,
2. Odczytanie protokółu z poprzedniego Ogólnego Zebrania,
3. a) Sprawozdanie z działalności Związku za rok 1927,
   b) Sprawozdanie delegatów do C. Z. P. P. i S.,
4. Sprawozdanie finansowe za rok 1927,
5. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej,
6. Budżet na rok 1928,
7. Udział piwowarstwa w Powszechn. Wyst. Kraj. w r. 1929.
8. Przyjęcie nowych członków,
9. Wybór nowych członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej na miejsce ustępujących,
10. Wolne wnioski.

ZARZĄD.

CENA OGŁOSZEŃ: 1 str. Zł 150.—; 1/2 str. Zł. 80.—; 1/3 str. zł. 60—; 1/4 str. Zł. 45.— Zastrzega się zmianę cen ogłoszeń
Redaktor: W. Adam. Wydawca: Centralny Związek Przemysłu Piwowarskiego i Słodowniczego w Rzplitej Polskiej.
Drukarnia i Litografja p. f. „JAN COTTY" w Warszawie, Kapucyńska 7.